

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

KEDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.60
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczenie o 25% drożej.

Kłeska R. B. S. i sanacji w przemyśle naftowym.

Fala obniżki płac.

W niezwykle oryginalny sposób toczy się sanacyjna „walka” z kryzysem gospodarczym w Polsce. P. Prystor z wysokości stanowiska ministra przemysłu i handlu proklamował swego czasu falę „taniści cen”. Podniesienie konsumpcji było wówczas hasłem polityki gospodarczej rządu. Ale gospodarstwo nie zwykło słuchać rozkazów. Chwilowo spadły ceny niewielu artykułów, ale nie drgnęły ceny dyktowane przez potężne kartele, nie posłuchały rozkazu nawet monopole państwowe.

Tymczasem budżet państwowy, uchwalony przez posłuszną „bezpартijną większość” sejmową okazał się zupełnie nie-realnym. Przewidywane dochody okazały się fikcją, zużycie społeczeństwa, zastoi w życiu gospodarczym oddziały ujemnie na stan kasy skarbowej. Trzeba było chwycić się radykalnych i natychmiast działających środków ratunku.

I zmieniono radykalnie program gospodarczy. Przystąpiono do natychmiastowego obniżenia płac, co musi zmniejszyć konsumpcję mas.

Przeprowadzono 15 proc. obniżkę poborów. Zapowiadała ją prasa, zapowiadał ją b. minister skarbu Matuszewski. Obniżka ta miała być ostatecznym środkiem ratowania równowagi budżetowej, „klapą bezpieczeństwa”.

Weszła ona niebawem w życie, „tylko” wojskowym i policji przywrócono 10 procent. Stało się to nawet powodem do różnicy zdań pomiędzy p. Matuszewskim, a „decydującym czynnikiem”, wskutek czego p. Matuszewski musiał ustąpić. Spadek w ministerstwie skarbu zajął brat, p. Jan Piłsudski. Jednomyslnie w kierownictwie została w ten sposób zapewniona. Jeżeli ktoś sądził, że p. Matuszewski ustąpił, bo jego polityka oszczędnościowa — obniżkowa nie miała aprobaty, był w błędzie. Nowy rząd sięgnął jeszcze głębiej w kierunku obniżkowym.

Nowa obniżka płac dotyczy Warszawy i kresów zachodnich, niemniej jednak obejmuje olbrzymią liczbę pracowników państwowych. Wedle obliczeń w samej Warszawie zostało dotkniętych tą obniżką około 50.000 pracowników. Tak więc po 15 proc. obniżce płac, a obecnie 20 proc. redukcji dodatków — obniżono płace o 35 proc., a więc o przeszło trzecią część w porównaniu z płacami z dnia 1-go maja.

Czy na tem się cała sprawa jeszcze skończy — niewiadomo. Pewnem teraz jest, że ściśnięty wewnętrzny rynek zbytu, bankructwa przybiorą jeszcze większe rozmiary, zmniejszy się zdolność podatkowa ludności, skurczą się dochody skarbowe z podatków i monopolów. Jeszcze w większej mierze nie dopisze strona dochodowa budżetu.

Oto skutki polityki, idącej po linii najmniejszego oporu.

Czy ogromne masy pracowników wytrzymają tę falę obniżkową, czy też zajmą stanowisko, że taka ofiara przechodzi granice ich wytrzymałości?

Dla nas jest jeszcze inne pytanie: czy ta ofiara pracowników prowadzi do celu? Jesteśmy bowiem przekonani, że tego rodzaju oszczędności stwarzają błędne koło, które z każdym obrotem wywołuje nowe klęski.

— : —

Po obniżce płac - redukcja pracowników państw.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Wedle ostatnich wiadomości okazuje się, że obniżka płac państwowych jest za ledwie wstępem do wielkiej akcji oszczędnościowej rządu p. Prystora. Otóż z początkiem lipca mają być przeprowadzone redukcje w urzędach państwowych. Na pierwszy ogień mają pójść urzędniczy zamężni, pracownicy kontraktowi i prowizoryczni oraz ci, którzy nie nabyli jeszcze praw emerytalnych. Zwolnieni mają być również urzędnicy karani dyscyplinarnie,

a nadto tacy, którzy zbyt często lub długo abscentują się przy pracy.

Projektowane jest dalej zlikwidowanie licznych placówek dyplomatycznych i konsularnych zagranicą. Poza tem projektowana jest redukcja poborów urzędników z placówek dyplomatycznych.

Roboty drogowe zostały przerwane.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Tegoroczne roboty drogowe prowadzone

Tragiczne położenie pracown. państw.

Strajki -- demonstracje i protesty.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Wiadomość o obniżce płac wywołała w stolicy masowe protesty. Onegdaj, jak już donosiliśmy, strajkowali demonstracyjnie robotnicy kolejowi, zatrudnieni w warsztatach parowozowych, wagonowych i taborowych. Następnie na odbytem zgromadzeniu uchwalono rezolucję porzucenia pracy na 1 godzinę.

Również strajkowali robotnicy warsztatów kolejowych w Pruszkowie, przyczem uchwalono rezolucję protestacyjną.

Robotnicy parowozowni na Pelcowiznie wczoraj o godz. 11-tej zastanowili pracę.

Wzburzenie wzrasta z każdym dniem.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) W niedzielę odbędzie się w Warszawie olbrzymi wiec protestacyjny, organizowany przez Związek Zawod. Kolejarzy. Wiec ten odbędzie się w cyrku.

Obniżka płac obejmie także pracowników samorządowych

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Min. Spraw Wewn. przygotowuje okólnik do wojewodów, zalecający obniżenie płac pracownikom samorządowym.

W związku z tem obradował wczoraj Zarząd Główny Zw. Prac. Samorząd.

Kupcy odmawiają urzędnikom kredytu.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Ostatnia niżka płac wywołała zaniepokojenie również w świecie handlowym. — Stan urzędniczy był jedną z najlepszych i największych klienteli, a z powodu obecnej redukcji płac staje się niewypłacalny. Następnym ostatnim zarządzeniem będzie to, że kupcy nie będą mogli, jak dawniej, udzielać urzędnikom kredytu, tak, że sprzedaż na raty zostanie zredukowana do minimum.

Urzędowo jest 292.048 bezrobotnych z których tylko 112.731 pobiera zasiłki.

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 14 do 20 czerwca włącznie wykazuje 292.048 bezrobotnych.

W poprzednim tygodniu sprawozdawczym zasiłki ustawowe pobrało 112.731 pozostających bez pracy.

Bezrobocie w poszczególnych okręgach wynosiło na dzień 20 b. m.: woj. śląskie 60.748, Łódź miasto 26.465, Sosnowiec 21.404, Poznań 11.793, Łódź powiat 10.776, Częstochowa 10.939, Warszawa okrąg 9.227, Bydgoszcz 9.075, Włocławek 7.585, Lwów 6.506, Drohobycz 6.304, Radom 6.009, Żyrardów 5.484, Kraków 5.442, Lublin 5.228, Białą 4.785, Grudziądz 4.568, Chrzanów 4.507, Piotrków 4.431,

Ostrów 4.397, Przemysł 4.149, Białystok 3.803, Kalisz 3.974, Wilno 3.585, Nowy Sącz 3.524, Brześć n/B 3.389, Tczew 3.230, Stanisławów 3.059, Ostrowiec 2.794, Siedlce 2.576, Grodno 2.750, Gdynia 2.230, Równe 2.158, Toruń 2.091, Płock 2.005, Kielce 1.847, Baranówiec 816 i Tarnopol 513.

OFIARA PRACY.

KRAKÓW, 26. 6. (PAT). We wsi Duszyce, pow. bocheńskiego, robotnik drążący studnię na głębokości 20 metrów został zaduszony gazami. Ofiarę wypadku zdołała wydobyć ze studni straż pożarna z Krakowa.

— : —

Niemcy otrzymały pożyczkę 100 milionów dolarów.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Z Londnu donoszą: „Daily Tel.” podaje, że Bank Angielski, Bank Francji, Federal Reserve Bank w Nowym Yorku, oraz Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei postanowiły udzielić Bankowi Rzeszy

na czas od 26 czerwca do 16 lipca kredytu w wysokości 100 milionów dolarów. — Każdy z banków uczestniczy w tej sumie w wysokości 25 proc.

Kredyt ten pozwoli Bankowi Rzeszy uiszczyć się z licznych zobowiązań na ultimo.

z budżetu ministerstwa robót publicznych przerwano we wszystkich województwach. W budżecie tegorocznym ministerstwa robót publicznych przewidywano na ten cel 18 milionów złotych z funduszu ogólnego i 46 milionów złotych z funduszu drogowego. Roboty te przerwano wskutek zarządzeń oszczędnościowych.

Projekt nowej ustawy emerytalnej.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) W kołach urzędniczych krąży pogłoski, że w związku ze zmianą pragmatyki urzędniczej przygotowywany jest również projekt nowej ustawy emerytalnej, na mocy której urzędnicy nabywać będą prawo do emerytury dopiero po 17 latach, t. zw. policzalnych latach. Projekt taki groziłby pozbawieniem nabytych praw emerytalnych wielu urzędnikom, którzy rozpoczęli służbę państwową polską w listopadzie r. 1918, nie mając przedtem odbytej służby w Legionach, w korpusie Dowbór-Musnickiego, POW. i innych polskich formacjach wojskowych. Projekt ten ma być wniesiony do Sejmu na sesję nadzwyczajną, która zwolniona zostanie najprawdopodobniej z końcem sierpnia.

Pobory będą wypłacane z dołu.

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) Rząd zamierza w najbliższym czasie zainicjować wypłacanie poborów z dołu. Płaca sierpniowa miałaby być wypłaconą 30-go sierpnia, płaca wrześniowa 20 września, a październikowa 31 października.

Wprowadzie sanacyjna agencja „Iskra” zaprzecza wiadomości co do wypłacania poborów z dołu, ale po wielokrotnych zaprzeczeniach „Iskry” zawsze okazuje się, iż zaprzeczenia jej są bezpodstawne.



447

wszędzie do nabycia

Wojewoda lwowski wiceministrem?

(WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).) W kołach politycznych krąży pogłoski o zamierzonej jakoby zmianie na stanowisku wiceministra spraw wewn. p. Stamirowskiego. Wicemin. Stamirowski miałby ustąpić miejsce obecnemu wojewodzie lwowskiemu dr. Nakoniecznikowi-Klukowskiemu. Gdyby obecny wojewoda lwowski objął stanowisko wiceministra w Ministerstwie spraw wewn., — to według tych samych informacji — na stanowisko wojewody lwowskiego miałby być powołany p. Stamirowski. Plany te łączą się z planami zniesienia województw tarnopolskiego i stanisławowskiego, a p. Stamirowski objąłby województwo lwowskie już na znacznie rozszerzonym terenie.

— : —

Prasa wobec katastrofy obniżki płac.

Ostatnia obniżka pborów płac wywołała i w prasie burzę protestów. Charakterystyczna rzecz, że nawet część prasy sanacyjnej leje krokodylle łzy z tego powodu. Szczególnie wyróżnia się w tym kierunku t. zw. prasa czerwona, która zdaje sobie sprawę, iż obcięcie płac pracowników na terenie warszawskim odbiera jej pozostałe jeszcze resztki czytelników. Jest to więc nie tyle obrona interesów pracowniczych, ale obawa o swój własny los.

Ale dla całości obrazu warto przytoczyć głos i tej sanacyjnej prasy.

„Eksperess Poranny” stwierdza, że redukcja pborów wyrządzi Polsce więcej szkód, niż odda państwu korzyści. Zarządzenia obniżki płac nazywa „giloty-
ną oszczędnościową”.

Sanacyjny „Kurjer Poranny” pisze:

Mażna przyciągnąć pasa, można przeprowadzić nawet kurację głodową, ale pod warunkiem, że pas nie przetnie brzucha i nie odetnie górnej części ciała od dolnej; a w drugim przypadku, że kuracja głodowa będzie trwała tylko ściśle określony czas, bo inaczej zamiast podstaw do odzyskania zdrowia, spowodzi śmierć.

„Głos Narodu” słusznie stwierdza,

że budżet uchwalony świeżo z taką łatwością przez „współpracującą z rządem” większość został z miejsca zakwestjonowany przez życie i musi być zredukowany z miesiąca na miesiąc, bez ładu i bez składu.

Patrzmy na to zjawisko bez trwogi. Wprowadza bowiem w życie obywateli stan najwyższej niepewności i rozgoryczenia.

„Gazeta Warszawska” wyraża pogląd, że dzisiejsza akcja protestacyjna, podjęta przez urzędnicze organizacje zawodowe jest już znacznie spóźniona i zresztą, zależność faktyczna tych organizacji od czynników oficjalnych, czyni z nich narzędzie mało przydatne do takiej akcji.

Przyszłość materialna stanu urzędniczego, któremu po ostatnich redukcjach uposażeń widać nędzę w oczy, związana jest z wynikiem walki, jaka się toczy z obecnym sy-

stem. Urzędnicy, chcąc wywalczyć dla siebie lepszy los, muszą się poczuć czynnymi obywatelami i znaleźć się z całym społeczeństwem po tej stronie, której dotychczas starannie unikali lub energicznie zwalczyli.

„ABC” pisze:

Jak wolno nam wnosić z wielu dotychczasowych doświadczeń, to zaskakiwanie ogółu poważnymi, czasem zasadnicze wagi zarządzeniami, to nie jest przypadek, ani konieczność, — to system. Wynika on ze specjalnego stosunku do społeczeństwa...

Brak kredytu - powodem kryzysu gospodarczego.

WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.). Instytut badania koniunktur gosp. i cen ocenia obecną sytuację gospodarczą m. in. w następujący sposób.

Poważne skrócenie się obiegu pieniężnego i większy niż kiedykolwiek od chwili przeprowadzenia pierwszej reformy walutowej, spadek wkładów w bankach, silny spadek kursu akcji i papierów procentowych, zwiększone zapotrzebowanie kredytów instytucji emisyjnej przy raczej pogarszającej się wypłacalności, wreszcie dalszy spadek rezerw dewizowych Banku Polskiego, przejściowo tylko zahamowany realizacją drugiej transzy pożyczki zapłaconej — wszystko to wskazuje na silne osłabienie finansowe gospodarstwa społecznego w kraju. Na położenie rynku pieniężnego ujemnie wpływa coraz silniejszy odpływ kapitałów zagranicę.

Pod wpływem zachwiania się kilku banków i silnego zwiększenia trudności finansowych w Niemczech spłacanie kredytów towarowych przybrało ostatnio charakter intensywnego ściągania należności przez banki zagraniczne, co musiało wywołać silne pogorszenie sytuacji na polskim rynku pieniężnym. Zaznaczający się w ostatnich miesiącach łagodny wzrost wytwórczości przemysłowej nie posiada na razie widoków trwałości, a mianowicie z uwagi na nader niepomyślny stan rynku

Oszczędności na pracownikach państwowych.

W „Kolejarzu - Związkowcu”, organie Zw. Zaw. Pracowników kolejowych Rz. P. czytamy na powyższy temat:

„Jak wiadomo, wydane zostało rozporządzenie, znoszące systematyczne przesunięcia w szczeblach funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

Znaczy to, że wszyscy pracownicy, którym dnia 1 lipca br. należało się przejście do szczebla wyższego i związana z tem pewna podwyżka płac, awansu tego i spodziewanej a prawnie należnej im podwyżki nie otrzymają.

Nie wystarczyło wstrzymanie awansów, etatów i przemianowań, redukcja

pracy, redukcja pracowników, redukcja różnych należności ubocznych (koszty przeniesienia, diety itp.), obciążenie uposażeń pracowniczych nowym 10 proc. „dodatkiem” do podatku, nawet 15 proc. generalna obniżka płac!...

...Gdyby ta automatyka w szczeblach wynosiła jakieś wielkie sumy, idące w dziesiątki milionów — ale pracownicy wiedzą, jak skromna jest ta automatyczna podwyżka... Tak np. w grupie X wynosi ona nie całe 9 zł.; w niższych jeszcze mniej, w wyższych trochę więcej; w przeciętnym jednak obliczeniu idzie tu o kilkanaście złotych miesięcznie, na które pracownik czeka i pracuje przez pełne trzy lata...

Budżetowi państwowemu, opiewającemu na 2 miliardy 800 milionów da to, stosunkowo licząc „oszczędność” poprostu: ...groszową.

Dla pracownika wszakże, którego uposażenie przez wszystkie od 1 stycznia br. wprowadzone „oszczędności” i tak już obniżone zostało o 20 blisko procent, dla pracownika tego, 10 czy choćby nawet 5 złotych, o które od 1 lipca br. płaca jego miała być podwyższona, a których nie otrzyma — oznacza stratę już dotkliwą!

Zapytać się jednak godzi, czy podobnych oszczędności budżetowych

nie można znaleźć gdzieś indziej?

Warto przytoczyć choćby parę tylko przykładów, a więc:

a) czy „dla oszczędności” obniżono diety zagraniczne dygnitarzy, wynoszące aż po 50, wyraźnie: pięćdziesiąt — dolarów dziennie?...

b) czy — skoro z budżetem tak źle — zniesiono lub choćby obniżono różne inne „wydatki reprezentacyjne”?

c) czy zniesiono lub bodaj obniżono rozmaite sute remuneracje czy gratyfikacje dla wyższych dygnitarzy w wyższej administracji lub w radach nadzorczych różnych przedsiębiorstw państwowych?

d) czy pomyślano o obniżeniu — „dla oszczędności” — choćby o połowę funduszy dyspozycyjnych, które — w porównaniu do budżetu z r. 1926 — wzrosły o 100 do 150 procent i obciążają dziś budżet dziesiątkami milionów zł.?

e) czy pomyślano o wprowadzeniu ograniczeń już nie w używaniu, ale w nadużywaniu samochodów, co też nie małe pochłania sumy?...

Wymieniliśmy tylko kilka pozycji. Ale podobnych przykładów znajdzie się bez liku... Są to wydatki, z osobna wzięte, większe lub mniejsze, ale w sumie obciążają one budżet kwotą kilkanaście razy wyższą od tej „oszczędności”, jaką daje pokrzywdzenie pracowników na szczeblowaniu.

Jeżeli — jak podają komunikaty rządowe — istotnie zachodzi potrzeba „stosowania jak najdalej posuniętych oszczędności”, to czemu nie oszczędza się na tych wydatkach, na których oszczędzić dużo można i to bez żadnej ani dla państwa ani dla pracowników szkody ni krzywdy?!

SZKŁO, PORCELANE, KRYSTALY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

„Jest źle, może być gorzej”.

WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.). Wczoraj zakończył się w Katowicach zjazd pracowników pocztowych.

Min. Boerner, witając zjazd wskazał koniecznością i wreszcie na zakończenie minister Boerner powiedział: „Jest źle, może być gorzej, dlatego panowie musicie zaciśnąć pasy”.

W drugim dniu zjazdu pocztowcy do wiedziawszy się o obniżce płac uchwalili rezolucję protestującą.

WINA 148 RIEDLA

KATASTROFALNA BURZA W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.). rajsza burza połączona z ulewным deszczem wyrządziła w mieście liczne szkody. Nie obyło się również bez ofiar w ludziach. Niejaki Kurowiecki poprawiając na słupie lampę został rażony piorunem. Spadając doznał ciężkich obrażeń. Poza tem kilka innych osób zostało porażonych piorunem.

Zwycięski wynik plebiscytu w przemyśle naftowym.

BORYSLAW, 26 czerwca. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym odbył się plebiscyt w całym przemyśle naftowym w sprawie budowy domów ludowych. Jak wiadomo do plebiscytu tego stanęły klasowe związki zawodowe oraz BBS, popierany przez przemysłowców naftowych i sanację.

Agitacja, jaka rozpetana została przez BBS, świadczy, iż menerzy bebesowscy dysponowali olbrzymimi sumami. Sanacja postawiła sobie za punkt ambicji, ażeby za wszelką cenę w plebiscycie zwyciężyć. Chwycono się więc w tym celu wszelkich środków. Uzbrojone bojówki bebesowskie, rozpijane w knajpach, grasowały po Boryslawiu, — stanowiąc gwardję różnych dygnitarzy bebesowskich z p. Praussową na czele.

Wynik plebiscytu — wedle dotychczasowych obliczeń przedstawia się następująco:

Boryslaw: Lista nr. 1 (BBS) uzyskała 798 głosów, lista nr. 2 (klas. Zw. zawod.) 3.104 głosów.

Schodnica: Lista nr. 1 — 31 głosów, nr. 2 — 433 gł.

Drohobycz: „Polmin” lista nr. 1 — 320 gł., nr. 2 — 183 gł., rafinerja „Galicja” nr. 1 — 56 gł., nr. 2 — 305 gł., rafinerja „Nafta” nr. 1 — 185 gł., nr. 2 — 5 gł., rafinerja „Dros” nr. 1 — 4 gł., nr. 2 — 161 gł.

Stryj: „Gazolina” nr. 1 — 13 gł., nr. 2 — 0 gł., Daszawa nr. 1 — 44 gł., nr. 2 — 0 gł., Strzelbice nr. 1 — 19 gł., nr. 2 — 0 gł.

Bitków: Lista nr. 1 — 58 gł., nr. 2 — 460 gł.

Rypne: Lista nr. 1 — 17, nr. 2 — 244 gł.

Zagłębie Krośnieńskie: Lista nr. 1 — 350 gł., nr. 2 — 2.610 gł.

Cyfry powyższe nie są jeszcze zupełne.

Wedle obliczeń lista nr. 1 uzyskała 20 proc., lista nr. 2 — 80 proc. głosów.

B. B. S. przy pomocy niektórych przemysłowców naftowych rozpetał niezwykle terror. P. Praussowa ułożyła się poprostu z niektórymi dyrektorami przedsiębiorstw co do sposobu i wyniku głosowania, przeprowadzonego w kancelariach. Dlatego w niektórych przedsiębiorstwach głosowanie było jawne. Szczególnie terror rozpetano w „Polminie”, w rafinerji „Nafta”, w „Gazolinie” w Boryslawiu, w Daszawie i w Strzelbicach.

Należy tu dodać, iż poseł sanacyjny Wojciechowski jest dyrektorem „Gazolinie”, nic więc dziwnego, że głosowanie w tem przedsiębiorstwie było jawne i każdy robotnik pod groźbą utraty pracy musiał głosować na jedynkę.

Wynik obecnego plebiscytu — mimo terroru — uważać należy za wielkie zwycięstwo klasowych związków zawodowych. W zeszlodnym plebiscycie PPS i klas. Zw. zawod. uzyskały 76.8 proc. głosów, a BBS 23.2 proc., obecnie klas. Związki uzyskały 80 proc.

Wczorajszy plebiscyt był jeszcze jednym dowodem, iż robotnicy przemysłu naftowego stoją wiernie pod sztandarem PPS, a wobec zdrajców klasy pracującej mają uczucie pogardy.

—o—

Prenumerujcie „Dziennik Ludowy”!

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorażczyzna 6, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

Projekt Hoovera.

WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.). Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Hoover zwrócił się do bawiącego w Londynie sekretarza skarbu Mellona, aby natychmiast wyjechał do Paryża i rozpoczął tam rozmowy z przedstawicielami rządu francuskiego na temat jak najszybszego wprowadzenia w życie moratorium.

Rokowania mają być prowadzone w szybkim tempie, tak, aby już od 1-go lipca plan Hoovera mógł być urzeczywistniony.

LONDYN, 26. czerwca. (PAT.). Dziś rano odjechał Mellon do Paryża. Jakkolwiek Mellon oświadczył przed wyjazdem do Paryża, że podróż jego niema celów politycznych, odbędzie tam szereg konferencji. Wśród osób, które go żegnały przed wyjazdem znajdował się również ambasador francuski.

NOWY JORK, 26. czerwca. (PAT.). Pomimo braku oświadczeń urzędowych co do roli Mellona, niektóre dzienniki twierdzą, że będzie on, czy to urzędowo, czy nieurzędowo występował w roli przedstawiciela rządu Stanów Zjednoczonych w rokowaniach z Francją o moratorium. — Mellon ma odbyć szereg konferencji z przedstawicielami władz francuskich i Banku Francuskiego.

Afera szpiegowska we Francji.

PARYŻ, 26 czerwca. (PAT.). W ministerstwie spraw zagranicznych wykryto organizację szpiegowską. Jeden z urzędników ministerstwa został przychwycony na gorącym uczynku odszyfrowywania ważnej depeszy. W czasie rewizji w mieszkaniu tego urzędnika znaleziono szereg ściśle poufnych dokumentów. Aresztowano trzy osoby, u których wykryto również kompromitujące dokumenty.

—o—

Miljonowe nadużycia na szkodę „Polminu“.

W dalszym ciągu rozprawy przeciw Dr. Stanisławowi Vinzenzowi i tow. o sprzeniewierzenie miliona zł. na szkodę „Polminu“ zeznawał wczoraj główny oskarżony dr. Stan. Vinzenz.

Aby zdać sobie sprawę z całokształtu tej afery i wyczuć jej podłoże, należy naświetlić jego osobę. Stan. Vinzenz, doktor filozofii, wybitny działacz sanacyjny i redaktor naczelny sanacyjnego miesięcznika „Droga“. Tajemnicą zostanie, jakim cudem i dlaczego doktor filozofii, zaczął zajmować się handlem, dlaczego on właśnie figuruje na czele tego komisowego towarzystwa „Produkcji“. Towarzystwo było, jak łatwo domyśleć się, „brylantem interesów“, było towarzystwem, które zabezpieczało maksimum zysków, przy minimum ryzyka. W umowie bowiem było powiedziane, że różnica cen na rynku naftowym obowiązywać będzie „Polmin“ przy obrachunkach.

W RADZIE NADZORCZEJ Z RAMIENIA „POLMINU“.

Jak ta sprawa wyglądała, dodać wystarczy, że oskarżony zasiadał w Radzie Nadzorczej w Tow. „Pionier“ z ramienia „Polminu“, — ponadto widzimy go częstym gościem na Zamku czy w Belwedrze — i odwrotnie. Nieraz, w dawnych jeszcze czasach, widzimy w Słobodzie Rungurskiej, jako gościa panią Piłsudską i inne dziś wysoko postawione osobistości.

Jak wiemy z poprzednich sprawozdań sądowych, dr. V. gdy uciekł zagranicę, prokuratura rozpisała za nim listy gończe. Aresztowano wtedy dr. V., by następnie w parę dni później na podstawie specjalnej uchwały zwolnić. Sprawa stała się głośną, wówczas opinie publiczną zwozono, że sprawa nie jest sprawą karną, wreszcie echo jej znalazło swój epilog w Sejmie, którego przebieg przytaczamy:

SPRAWA SPRZENIEWIERZENIA W „POLMINIE“.

Pos. Kornecki (Kl. Nar.) zainterpelował ministra w sprawie sprzeniewierzenia dra Vinzenza na szkodę „Polminu“. Vinzenz i jego brat należeli do działaczy sanacyjnych i jeden z nich pracował w czasopiśmie „Droga“ wydawanym przez jednego z posłów BB.

Najwyższa Izba Kontroli w sprawozdaniu pisze, że 1 stycznia 1929 dług tej firmy do skarbu wynosił

przeszło miljon złotych.

Na zabezpieczenie zaś skarbu, względnie „Polmin“ otrzymał tylko

weksele i zapisy kaucyjne.

które wynosiły zaledwie dwadzieścia i kilka procent należności. Sprawa poszła do sądu. Najwyższa Izba Kontroli zażądała pościągnięcia do odpowiedzialności a tymczasem p. Vinzenz uciekł, korzystając z paszportu zagranicznego, bo wyjechał do Londynu.

Chcielibyśmy wiedzieć czy interes skarbu państwa został zabezpieczony

i dlatego władze, które innych oskarżonych, którym winy nie udowodniono aresztowały o 2-giej w nocy, w tym wypadku pozwoliły winnemu wyjechać zagranicę.

CZEM P. PRYSTOR TO TLUMACZY?

Min. przemysłu i handlu Prystor oświadcza, że „sprawa ta jest stara i że jak obłąk urzędowanie znalazła się ona już w sądzie. Nie sam p. Vinzenz lecz ojciec i brat mieli stosunki handlu z „Polminem“ i może wskutek pewnej opieszałości ówczesnego zarządu „Polminu“ powstały pewne nadużycia. Sprawa ta jest u sądu i sądzi się, że a informacje posła Korneckiego dotyczą faktu z przed pół roku. Sędzia nie zastał p. Vinzenza, gdyż ten był zagranicą gdy jednak powrócił został zbadany.

Pos. Ryman: Czy interes skarbu został zabezpieczony?

Minister: Ta pozycja istnieje jako dochodzenie strat.

Z dotychczasowego przebiegu rozprawy widzimy, że sprawa jednak jest karną. Wreszcie w ostatku należy podkreślić, że syndykiem „Polminu“ jest dr. Loewenherz, senator BB. Choć zdawać mogłoby się, że on winien w tej sprawie zastępować „Polmin“, jednak tak nie jest, „Polmin“ zastępuje dr. Stauber.

A dlaczego?

Nie wypada bowiem w rodzinie wzajem się oskarżać. I tak zresztą to zostanie w rodzinie...

Oskarżony podobnie jak jego poprzednicy do winy się nie poczuwa i zeznaje, że w roku 1921 założył firmę pod nazwą „Produkcja“ i równocześnie wystarał się dla firmy tej zastępstwo „Polminu“ na województwo stanisławowskie. Stosunek „Produkcji“ do „Polminu“ był stosunkiem komisowym. W roku 1925 nabył też udział w „Produkcji“ brat jego Kazimierz

Vinzenz, a raczej został przez oskarżonego przyjęty tylko celem zachęcenia go do pracy dla wymienionej firmy. Oskarżony interesował się sprawami „Produkcji“ tylko do 1926 r., gdyż później mianowany naczelnikiem wydziału narodowościowego w Min. Spr. Wewn., nie miał czasu zajmować się dalej „Produkcją“. Z uwagi jednak na nieuporządkowane stosunki w przemyśle naftowym i mając w tym kierunku pewne ambicje i na prośbę pewnych osobistości z „Polminu“, mimo, iż sam nie był fachowcem, postanowił zająć się przemysłem naftowym. Wstąpił do spółki z firmą „Związek Przemysłu Naftowego we Lwowie“ i dla uzyskania tam głosu nabywa 10 proc. udziałów w Słobodzie Rungurskiej od Filipa Gredingera. W maju 1927 nabył dalsze 15 proc. za 5.000 dol. pożyczonych w „Związku Przemysłowców“ a w krótki czas potem nabywa dalszych 15 proc. za kwotę 12.500 dol., którą to kwotę otrzymał sprzedając Filip Gredinger od „Produkcji“ w ratach wypłacanych w ciężar rachunków oskarżonego, które oskarżony miał otrzymać z interesu zamiennego ropy na naftę i zysków 50.000 zł. z tego interesu spodziewanego. W końcu nabywa żona oskarżonego Helena Vinzenz od Filipa Gredingera 37 proc. w Słobodzie Rungurskiej za kwotę 24.000 dol. Następnie świadek zauważa, że ten różni się od innych tzw. „fachowców“, iż wie o tem, że nie jest fachowcem, dalej, że inni, pracując przez 2 miesiące na pewnym stanowisku, uważają siebie za rutynowanych, dlatego, bo dzięki wpływowi dostali się na to stano-

wisko. Wreszcie oskarżony stwierdza, że jest takim samym dyletantem jak wszyscy inni. W dalszym ciągu oskarżony na pytanie przewodniczącego podaje, że o jego debicie w firmie „Produkcja“ na kwotę 600.000 zł. dowiedział się dopiero w 1928 roku, jednakowoż nie brał tego poważnie, gdyż sądził, że rozchodzi się tu o bonifikacje, które „Polmin“ nie przeprowadził i dlatego kwestjonował wysokość swego debitu, a co zatem idzie całego debitu firmy „Produkcja“.

Po przesłuchaniu tego oskarżonego, przystąpiono do postępowania dowodowego. Jako pierwszy zeznawał świadek dr. Franciszek Brich, b. prokurent „Polminu“ obecnie zajęty w Syndykacie Naftowym we Lwowie, który jako kierownik działu sprzedaży w „Polminie“ znał i współpracował z firmą oskarżonych i zeznał o umowie, jaka łączyła „Produkcję“ z „Polminem“, dalej zeznał ogólnie o stosunkach wzajemnych tych dwóch firm, a wreszcie podaje, że gdy dowiedział się o tem, że „Produkcja“ jest winna „Polminowi“ większą sumę pieniędzy, podał sw. w łonie „Polminu“ projekt, by dr. Vinzenz jako właściciel kopalni wystarał się o pożyczkę w jakimś banku, co przy jego stosunkach było łatwo osiągalne i by z pożyczki tej zapłacił „Polminowi“ na poczet rachunku kwotę 200.000 zł. Projekt ten nie został na konferencji Dyrekcji „Polminu“ przyjęty i od tego czasu zaczął się świadek wycofywać z całej sprawy. — Na tem przerwano rozprawę do dnia następnego. W dniu tym w dalszym ciągu będzie zeznawał powyższy świadek.

Proces U. O. N.

Na wstępie wczorajszej rozprawy przeciwko bombiarzom z U. O. N. przesłuchano dodatkowo na okoliczności które wyszły na jaw w toku odbywającego się przewodu sądowego oskarżonego Wrecionę. Albowiem w skrytce w murze no podwórzu jego mieszkania znaleziono materiały wybuchowe oraz ułotki. Oskarżony nie jest w stanie wyjaśnić skąd się tam wzięły te rzeczy i przychylił się do istnienia tej skrytki.

Przesłuchany świadek Karol Czerwinski wywiadowca P. P. zeznał, że przeprowadzał rewizję w mieszkaniach oskarżonych poczem wymienił jakie rzeczy znalazł i u kogo. Wyliczył on tym sposobem wszystkie rzeczy podane już przez nas a przytoczone w akcie oskarżenia.

Następny świadek Marian Ziarkiewicz, wywiadowca P. P. przeprowadzał rewizję na poli-

technice w pracowni a w szczególności w stoliku oskarżonego Wreciony. Zakwestjonował on wtedy zapalniki zwykłe, elektryczne oraz lont a w bluzce oskarżonego Wreciony, którą używał przy pracy w pracowni jeden notes z zapiskami i receptami chemicznymi.

Świadek Emiljan Czechowski komisarz PP. przesłuchiwał na policji oskarżonych i twierdzi, że ci w sposób dobrowolny bez jakiegokolwiek przymusu przyznali się do zarzuconych im czynów z wyjątkiem oskarżonych Wreciony i Bardachowskiego. W czasie przesłuchania ustalili, że „Dolha“ to pseudonim oskarżonego Wreciony a ponadto nazwisko tego wyszło na jaw jeszcze w trakcie przesłuchania oskarżonych Szczura i Tkacza.

Na tem rozprawę przerwano do dnia dzisiejszego.

Nie umieli robić wyborów tak jak na Węgrzech.

SOFJA. Wyniki wyborów do parlamentu stały się — jak to już donosiliśmy — wielką klęską koalicji rządowej. Brak jeszcze ostatecznych obliczeń ale wiadomo, że naogół koalicja rządowa otrzymała 417.000 głosów, blok opozycyjny 590.000, a komuniści 165.000. Wobec tego w nowej Izbie blok opozycyjny będzie miał mniej więcej 145—150 mandatów, koalicja rządowa 65—70, grupa macedońska 8, a komuniści 6.

Oficjalna „Swobodna Rzecz“ pisze:

„Jesteśmy przekonani, że rząd nie będzie czekał aż do zwołania Izby, jeżeli definitywne rezultaty wyborów do Sobranja (parlamentu — R.) okażą się dla niego niepomysłne. Stosownie do zwyczajów parlamentarnych rząd z pewnością jeszcze przed zebraniem się Izby wręczy swą dymisję królowi, aby mu dać sposobność do wybrania członków nowego rządu z tych grup, które przy wyborach uzyskały większość.

SOFJA. Rząd ustąpi przypuszczalnie w najbliższych dniach. Należy się liczyć z tem, że misję utworzenia nowego ga-

binetu otrzyma przewodca zwycięskich demokratów, Malinow, którego blok otrzymał przy wyborach absolutną większość. Urzędowo komunikują, że koalicja rządowa z dotychczasowych 174 mandatów zatrzyma tylko 68.

Socjaliści zdobyli 5 mandatów. Partie opozycyjne otrzymają jeszcze wiele mandatów z listy państwowej, socjaliści liczą także na uzyskanie tą drogą szóstego mandatu.

Odpowiedzią ma być faszystowski zamach stanu?

BELGRAD. W futejszych kołach politycznych wiele uwagi zwraca artykuł, umieszczony w organie bułgarskiego ministra spraw zagr., Burowa, że wobec niedołężności partji politycznych i złej sytuacji Bułgarii coraz prawdopodobniejsze staje się wprowadzenie systemu faszystowskiego w Bułgarii. W belgradzkich kołach politycznych przypuszczają, że na dyktatora w Bułgarii upatrzony jest generał Wekow, obecny poseł w Rzymie.

—o—

Atlantyk zdobyty dwa razy w ciągu dnia.

BERLIN, 26 czerwca. (PAT.). Lotnicy amerykańscy Post i Gatty, którzy przedwczoraj wystartowali z Harbour Grace w Stanach Zj. do lotu transatlantyckiego, wylądowali wczoraj o godzinie 18.40 na lotnisku w Hannowerze.

HARBOUR GRACE, 26 czerwca (Pat) Lotnicy Hilirig i Holris odlecieli stąd w kierunku Danji.

BERLIN, 26. czerwca (PAT.). Lotnicy duńscy Hilirig i Holris wystartowali w 13 godzin po lotnikach amerykańskich

Post i Gatty z Harbour Grace w St. Zjed. do Kopenhagi.

O godz. 17.30 wylądowali Duńczycy przymusowo w Krefeld na terytorjum niemieckim.

Po wylądowaniu oświadczyli, że utracili orientację lotu nad Oceanem i zboczyli znacznie ze swej drogi na południe. Przeciwnie ze swej drogi na północ, postanowili wylądować dla uzupełnienia zapasów benzyny.

Po kilkuminutowym wypoczynku lotnicy udali się w dalszą drogę.

Przejechany przez auto.

Dnia 25 bm. około godz. 6 autodrożka Lw. 8511 Nr. polic. 199, przejeżdżając szybkim tempie ul. Sykstuską obok Nr. 41, przejechała przechodzącego przez jezdnię niejakiego Wechslera Abrahama, krawca, zam. w ul. św. Michała 4, któremu koła auta złamało nogę w kostce. Zawezwane pog. rat. przewiozło go do szpitala powszechnego zaś szofera po czynie odjechał.

—o—

Zamachy samobójcze.

Dnia 25 bm. w zabudowaniach 26 pp w ul. Kleparowskiej niejaką Wykówną Rozalję lat 19, zam. w ul. Inwalidów przez napicie się esencji octowej usiłowała popełnić samobójstwo. Zawezwane pog. rat. przewiozło desperatkę do szpitala powsz. Wykówna, która znajduje się w stanie przytomnym, odmówiła wszelkich zeznań wobec czego nie stwierdzono jaki był powód powyższego czynu.

Dnia 25 bm. około godz. 16 na Błoniach Janowskich obok parowozowni kolej. „Wschód“ znaleziono leżącego w stanie bezprzytomnym niejakiego Zaleskiego Walerjana lat 54, emer. zam. w ul. Trauguta 10, który najprawdopodobniej doznał zatrucia jakimś płynem. Zawezwane pogotowie rat. przewiozło go do szpitala powsz. W toku dochodzeń stwierdzono, że W. Zaleski cierpiał od dłuższego czasu na paraliż postępowy i dnia 24 bm. wydalł się z domu, gdzie go następnie znaleziono obok pow. parowozowni.

Mężczyźni! Nowe siły.

Pat. polski Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111“. Naukową broszurkę nie-miennie interesującą i zawierającą dysertację i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: „INVENTUS“ BIURO HANDL., Lwów, Jagiellońska 20. Dozwolone do użytku przez władze administracyjno-lekarskie. — Za skuteczność aparatu przyjmujemy pełną gwarancję! 465

Komendant nie od parady, ale z wodą w głowie.

WARSZAWA, 26 czerwca. (Tel. wł.).

Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął młody dwudziestoletni Aleksander Filipiak, syn gospodarza z Bzowa w powiecie czarnkowskim, oskarżony o podpalenie. Ciekawą stroną tej sprawy były motywy podpalenia.

Filipek założył w swej wsi ochotniczą traż pożarną i był jej komendantem. Ponieważ nie mógł się doczekać pożaru, aby wykazać sprawność swojej straży ogniowej sam podpalił stodołę, zaalarmował straż pożarną i pokierował — zresztą bardzo dzielnie — akcją ratunkową.

Przed sądem Filipiak przyznał się ze skruchą do czynu i motywów. Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał go tylko na 6 miesięcy więzienia.

ZE SPORTU.

NAJBLIŻSZE MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE.

Program najbliższych rozgrywek ligowych jest następujący:

Niedziela 28 bm. we Lwowie: Pogoń — Lechia; w Krakowie: Cracovia — Ruch; w Łodzi: Ł. K. S. — Wisła.

Poniedziałek 29 bm. we Lwowie: Czarni — Warszawianka.

MISTRZOSTWA KL. B.

O mistrzostwo kl. B. grają w niedzielę na boisku „Swiżcie“:

Godz. 9 rano: R. K. S. — REKORD.

Godz. 11 rano: GRAFIKA — SPARTA.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Faust.

CASINO: Karuzela życia.

CHIMERA: Ludzie bez jutra oraz dodatek dźwiękowy.

COLOSSEUM: Nocy w pustyniach (John Gilbert) oraz Marynarz (Buster Keaton).

FATAMORGANA: „Parada nieboszczyków“ oraz „Pierwsza miłość“.

GRAZYNA: Pokusy Europy.

KOPERNIK: Marlena Dietrich w erotycznym dramacie Znajoma z wagonu sypialnego oraz komedia Miłość i Pięść.

LEW: Na zachodzie bez zmian.

LNIA: Siódme przykazanie.

MARYSIENKA: Marlena Dietrich w erotycznym dramacie Znajoma z wagonu sypialnego oraz komedia Miłość i Pięść.

OAZA: „Szampańskie życie“.

PAN: „Raj zakochanych“.

PALACE: „Czarna gwardia“ i „Trzy siostry“.

PASAŻ: „Przygody dzielnego wojaka Szwajka na froncie“.

PROMIEN: „Żelazna maska“.

SPLENDID: „Córka wodza“.

STYLOWY: „Bez serc, bez duszy“ oraz komedia.

Kronika.

Lwów, 26 czerwca 1931.

TEATR WIELKI:

Piatek o 7.30 „Królowa przedmieścia”.
Sobota o 7.30 „Królowa przedmieścia”.
Niedziela o 7.30 „Królowa przedmieścia”.
Poniedziałek o 7.30 „Królowa przedmieścia”.
Wtorek o 7.30 „Królowa przedmieścia”.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od dnia 23 do 30 bm. nieczynny.

TEATR MAŁY:

Od dnia 23 do 30 bm. nieczynny.

Z TEATRU komunikują:
OGROMNY SUKCES „KROLOWEJ PRZEDMIESCIA” na scenie teatru Wielkiego stwierdzają już dwa pierwsze przedstawienia tego wodewilu. Zarówno na premierze, jak i wczoraj wypiętą po brzegi widownia rozbrzmiewała co chwila oklaskami i salwami serdecznego śmiechu. W nowej, nader oryginalnej inscenizacji „Królowa Przedmieścia” zamieniona została w rodzaj rewji, pełnej świetnych typów budzących reminiscencje lat przedwojennych.

„QUI PRO QUO” WE LWOWIE. Dnia 1-go lipca w teatrze Wielkim rozpoczyna gościnne występy teatr „Qui pro quo” z Warszawy, który pozostanie do 19-go lipca. Dane będą trzy rewije: „Noc do góry”, „Panie ministrze!” i „Salatka Q. P. Q.”. Na rewję te złożą się najlepsze przebiegi ostatnich dwóch lat, w wykonaniu pp. Z. Dymaszyn S. Górskiej D. Kalinówny, Z. Ślaskiej, Z. Terne, A. Dymasy, L. Fuksa, L. Lawińskiego E. Minowicza i K. Toma. Konferuje znakomity konferencjer Fryderyk Jarosy. Zespół taneczny Tacyany Wysockiej zaprezentuje szereg utworów tanecznych groteskowych i poważnych. „Qui pro quo” przywozi własne dekoracje.

NA POWODZIAN W WILENSZCZYZNIE. Sprawozdanie kasowe z „Poranku” urzędowego w Teatrze Wielkim dnia 14 bm. na rzecz powodźian w Wileńszczyźnie, wykazuje w przychodach 971 zł. 40 gr., w wydatkach 440 zł. Dochód w kwocie 531 zł. 40 gr. złożyła Rada Szkolna Miejska do rozporządzenia Wojewody Lwowskiego.

DALSZY CIĄG V KONKURSU MODELI LATAJĄCYCH I REDUKCYJNYCH odbędzie się w piątek 26 bm. o godzinie 15-tej na dawnym lotnisku Janowskim. Jak wiadomo w pierwszy dzień konkursu odbył się w czasie Tygodnia LOPP. 12 bm., w dniu tym odbył się start modeli belkowych i kadłubowych.

V. ZJAZD STOMATOLOGICZNY, połączony z 25-letnim jubileuszem pracy naukowej prof. dr. A. Cieszyńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. Uroczyste otwarcie Zjazdu nastąpi w auli Uniwersytetu we Lwowie 28. bm. o g. 10 rano. W związku ze Zjazdem wystawa naukowa i przemysłowa otwarta jest w d. 28 czerwca do 1. lipca w salach Instytutu technologicznego, ul. Bourlarda 5.

Niniejszem pozwalamy sobie podać do łask. wiadomości naszych Szanownych Odbiorców — że dla wygody Szanownej klienteli zainstalowaliśmy w naszym biurze zamówień przy ul. Kościuszki 24 — obok Mr. telef. 13-29 — drugi aparat telef. pod Nr. 7-10.

Polecając się nadal łaskawym względem P. T. zapewniamy najskrupulatniejszą usługę z wys. poważaniem
Generalna Reprezentacja

Arcyks. Browaru w Żywcu „ZDRÓJ ŻYWIECKI” Sp. z ogr. odpow. Lwów, Kościuszki 24 (róg pl. Smolki).

Jednodniowy oddych naszego miasta.

Niemal trzewików ani ubrań Gerner Maurycy (Jagiellońska 24), a miał je jeszcze wczoraj, gdy opuszczał domu swego progi. Strata 1.100 złotych.

Gronerowi Izidorowi (Fredry 4) zaś zostawili trzewiki a zabrali ubrania. Powiada, że wartość ich po przewalutowaniu na złote wynosiła 800 złotych.

Mówili Piliczowi Józefowi, że ładnie opalony tylko nie równomiernie. Przed pójściem na „Kaizerwald” chciał Pilicz dla równomiernego opalania zabrać parasolkę, ale nie swoją. Dach komisariatu, chroni nierównomierność jego opalenia przed promieniami słońca.

Rozumiem jakby mi zabrał bochenek chleba, mówił Reizes Henryk (Janowska 77) ale koszt, to za dużo. Po pierwsze, że kosza nie zje a po drugie — ja poniosę wielką stratę. Trzymając mocno za kłnierz Henza Józefa odprowadził go do najbliższej władzy. Przez kosz, „kosz” zasłania mu widok na czerwcowe niebo.

Nie mógł wytłumaczyć sobie Borotko Sylwester, czemu jak wsiadał do tramwaju koło kawiarni wiedeńskiej panował wielki ścis, choć ludzi było mniej niż na corsie w Kulikowie. Zrozumiał dopiero wtedy, gdy zauważył brak portfela z gotówką i fwekslami. Strata 400 złotych.

Wadowiec Józef czyszcząc doły kłoaczne w realności Bema 9 wydobyl zwłoki noworodka.

Choć poważana jako właścicielka kiosku pani Adolfinia Mańkowska — nie chciała oddać Jasińskiemu Florjanowi (Kaspra B. 9) 740 zł. — Ten złocierpliwiony oddał sprawę policji.

Cudowne dziecko, ta moja Wandzia — mówiła pani Berezik (Zniesienie). Potrafi sama siedzieć na oknie i nawet nie wypadnie, choć dopiero ma 4 lata. Wczoraj mama się zawiodła — cudowna Wandzia wypadła z okna I-go piętra i cudem tylko doznała lekkich obrażeń ciała.

Jak był tydzień nauki chodzenia po ulicy, Wolf Salomon śmiał się z tego i mówił: „Ja bękart miasta umiem chodzić po ulicy nawet

po małym Paryżu”. Wczoraj około małego Paryża, bo na ul. Słonecznej, został nasz Salo potrącony tramwajem Nr. 9. Robi okłady i mówi: „coś takiego”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

AUTOROWI ARTYKUŁU ZE STANISŁAWOWA: Artykuł otrzymaliśmy zbyt późno, aby mógł być umieszczony w piątkowym numerze. Ukaże się w sobotnim.

Komunikaty.

WALNE ZGROMADZENIE KOŁA PRZYJACIÓŁ CZERW. HARCERSTWA zbierze się w sobotę dn. 27 bm. o godz. 6 wieczór w sali Rutowskiego 23.

Program radiowy

SOBOTA, 27-go czerwca.

11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Mariackiej.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.10. Lwowski kącik L. S. G.
15.20. Audycja dla najmłodszych w opr. p. Ady Arct - Jampolskiej.

15.45 Tr. z Warszawy. Komunikat sportowy. (Red. W. Kwast odczyta pracę nagrodzoną na konkursie lekkoatlet. P. R. „Wzorowy klub lekkoatletyczny”).

16.00. Słuchowisko dla dzieci „Podróż na bańce mydlanej” pióra mjr. Ant. Bogusławskiego z ilustracją muzyczną Wł. Macury.

16.30 Tr. z Warszawy. Krótki koncert dla młodzieży, poczem komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.

16.50 Tr. z Warszawy. „Ociemniał żołnierz w Polsce” wygl. kpt. Mikołaj Wroczyński.

17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.

17.20 „Wśród książek” omówienie ostatnich wydawnictw.

17.35 „O kaniuku w dawnej Polsce” wygl. dr. Stanisław Lempicki, prof. Un. J. K. we Lwowie.

18.00 Tr. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. p. Bożenry Jarońskiej (sopran), Aleksandra Kagan (fortep.), Henryka Merkeja (baryton) i Ludwika Urstein (akomp.).

1. a) G. Puccini: 1) Arja z op. „Manon Lescaut”. 2) Arja Lauretta z op. „Gianni Schicchi”. b) A. Wielhorski: „Są takie chwile”. c) Wł. Frieman: „Cudne oczy”. d) St. Niewiadomski: „Nie wiem sam” odp. p. Jarońska, 2. a) A. Skryabin: Poemat Fis-dur, b) Medtner: 1-sza część sonaty f-moll, c) M. Rayel: Furlana i rigudon (Forlane).

d) Strauss-Grünfeld: Parafraza walca z op. „Zemsta nietoperza” odegra p. Kagan. 3. a) G. Verdi: Arja z op. „Simone Boccanegra”. b) St. Moniuszko: Polonez z op. „Halka”. c) P. Tosti: „Nie Kocham cie”. d) J. Gall: Zaczarowana królewna, odp. p. H. Merkel.

19.00. Rozmaitości.

19.20 Audycja literacka młodych („O lwowskiej nocy”).

19.35 Płyty gramofonowe.

19.40 Audycja ku czci śp. majora Tatar-Trześniowskiego (przemówienie — recytacje).

19.55. Komunikat meteorologiczny.

20.00. Prasowy dziennik radiowy.

20.15 Tr. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego, Bolesław Ginzburg (wioloncz.) i inni. 1. a) O. Nikolai: Uwertura do op. „Wesołe kumoszki z Windsoru”. b) R. Wagner: Chór i taniec marynarzy z op. „Hołender Tulacz”. c) Paderewski-Opieński: Album tatarskie, d) Weber-Berlioz: Zaproszenie do tańca, odegra orkiestra. 2. Śpiew. 3. Halsey: Fantazja na tem. z op. „Żydówka” odegra orkiestra.

4. M. Bruch: Kol Nidrei, odegr. z tow. ork. p. Ginzburg. 5. a) F. Blon: Pochód gnomów. b) Józef Strauss: Wale „Jaskółki wiejskie”. c) A. Ponchielli: Muzyka baletowa z op. „Gioconda”. d) A. Sonnenfeld: Oberek fantastyczny, odegra orkiestra.

22.00 Tr. z Warszawy. „Na widnokręgu”.

22.15 Tr. z Warszawy. Dodatek do Pras. Dziennika Radiowego następnie komunikaty.

22.25. Odczytanie programu na dzień nast.

22.30 Tr. z Warszawy. Utwory Chopina w wyk. p. Józefa Smidowicza. 1. 2 Nokturny: Es-dur op. 55 i cis-moll op. 27. 2. Etiuda As-dur op. 25. 3. 4 mazurki: 1) a-moll pośm. Nr. 3. 2) Des-dur op. 30. 3) G-dur op. 50 4) E-dur op. 6.

23.00. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

OGŁOSZENIA

WYPOSAŻENIE POSAGOWE od 5-50.000 Zł.

otrzymać może każdy, wpłacając drobne kwoty po Zł. 5 już po upływie 6 miesięcy.
Żądajcie informacji i prospektów w „Pomocy Rodzinnej” Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Fredry 10, — 535

Wolne i poszukiwane posady

KWALIFIKOWANY PALACZ TARTACZNY, poszukuje pracy we Lwowie lub w prowincji; może pracować w swym zawodzie nawet w innych przedsiębiorstwach przy maszynach parowych lub lokomobilach, Łaskawe zgłoszenia pod B. M. do Administracji „Dziennika Ludowego”.

MASZYNISTA, monter, instalator wodociągów i gazociągów, poszukuje posady. Dąbrowski Antoni, Nadwórna. —3

ABSOLWENT Liceum Handlowego z roczną praktyką biurową poszukuje posady. Listy do Administracji pod „Liceum”.

Gorzka woda fabryki

„ZDROWIA”

przeczyszcza skutecznie żołądek 307

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

DOLARÓWKI Za 4 Zł.

i PREMIÓWKI miesięcznie

sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry.

Ciągnięcie już 1. lipca. 523

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrot, pocztą

Lwowskie Towarzystwo Kredytowe

Lwów, ulica Legionów 33. Telef. 80-87.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku

i kamieni. 197

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczą, wszelkie zamówienia krajeństwa męskiego od najwyższych wymogów wykonuje po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie STANISŁAW KURZ. były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATOREGO 12-14, 347.

TEKSTYLIA I GALANTERJA

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie niższych cenach: batysty, perkalę, musliny, krempy, jedwabie do prania, markizety szwaje, i t. p. materiałów. Wielki wybór piaseży kąpielowych po nietylwałe niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI”. Halicka 15, Tel. 85-59. 424

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucajcie szmatki, latki starą nieużyteczną odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA” przy ul. GRODECKI 7 (naprzeciw kość. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm, lekko zszywa i związa w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

KUPNO I SPRZEDAŻ

PARASOLE ZA DARMO nikt nie daje, lecz prawie za becen z najtrwalszych gatunków nieprzemakalnych niepekających i najoryginalniejszych fasonów sezonu 1931 r. — dostać można wyłącznie u firmy: PIERWSZORZEDNA WYTWORNI PARASOLI „SIKO” SICHER I KORKES, — Lwów, Legionów 29, w Pasażu (uwaga na dokładny adres) tudzież przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia po cenach minimalnych 334

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

MEBLE I SPRZĘTY

ANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

ZEGARKI

ZEGARKI najtaniej w największym składzie DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI, Lwów, ul. Akademicka 2, Roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie precyzyjnie i tania. 531

RÓŻNE

UWAGA!!! WAKACYJNE KURSA — 30 LEKCYJ 15 ZŁOTYCH wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-ciopalcowym oraz przyjmuje PRZEPISYWANIA i POWIELANIE wszelkich pism — ROMANSKA — Zybińkiewicza 5. 475

LEŻAKI

najlepszej jakości Zł. 12-

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE
ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -
KOSZE podróżne

ZABAWKI

SZTUKA LUDOWA -- KILIMY

Ludwik Hegedüss

L w ó w

Filja: Halicka 5. Kopernika 11.
tel. 30-32 427 tel. 26-09

HURT DETAIL Rowery Puch, Kayser, Łuczniak, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.
Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce
i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napierśniki, pasy brzuszne,
pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po
cenach fabrycznych. Dostawa bandażu dla
Kas chorych i Sanatorjów. 457

Piegi, Wągry, Plamy

Opaleniznę usuwa KREM

„PIEGOL” Gąseckiego

z kogutkiem Reg. Min. Zdr. Publ. Nr. 251
Cena Zł. 5-50 i 2-50

Sprzedają apteki i drogerje.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie. 230

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego
we Lwowie — ordynuje w chorobach pę-
403 cherza od 4-6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89



ROWERY

Puch -- Ideal

Automoto -

ŁUCZNIK

od 190 zł.

JULIAN ŁOMAGA

Lwów, Wałowa 11. — Tel. 28-70.

Za gotówkę! — Na raty!

Meble, tapicerowane otomany, kanapki,
łóżka składane i dziecięce, wkłady,
siatki, poduszki włosienne i z trawy morskiej, cho-
dniki, portjery, koldry, firanki i wszelkie urządze-
dzenia dekoracyjne poleca najtaniej

F-ma E. Korenblit

Lwów, Brajerowska 4. 289

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje
urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych.
Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.